

SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 59 • maj 1998 r • ISSN 1233-3093 • cena 1,00 zł



**JUŻ ZA MIESIĄC SZEŚĆDZIESIĄTY NUMER
"SAMYCH SWOICH"!!!**

a w tym wydaniu można przeczytać między innymi:

"Ludzie, zejście z drogi, bo listonosz jedzie" - historia naszej poczty,
"Redakcyjne doniesienia policyjne", "Lubomierskie To i Owo", "Nagrody"
i inne aktualności.

ZAPRASZAMY DO LEKTURY!

Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

O PRACY ZARZĄDU PERSPEKTYWICZNIE

Od 20 stycznia 1995 roku, przez 3 lata budżetowe Zarząd pracował w nie zmienionym składzie, z wyjątkiem kilkumiesięcznej przerwy radnego Jarosława Szandurskiego. W 1997 roku odbył 29 posiedzeń, w tym 4 wyjazdowe. Obradował przy 83,4% frekwencji, najczęściej 4 osobowej obecności członków.

Podjął 50 uchwał, w tym 33 finansowe. Najczęściej rozpatrywał sprawy związane z realizacją zadań rzeczowych, w tym szczególnie interesował się prowadzonymi inwestycjami. Omawiał działalność zakładów i jednostek budżetowych gminy, przygotowywał materiały na sesje Rady, omawiał i przekazywał do realizacji wnioski, jakie były wypracowane na Komisjach i Sesjach Rady. Zarząd wypracował 95 wniosków, większość z nich została zrealizowana.

Zdaniem Zarządu rok 1997 był najlepszym z trzech lat jego kadencji. Po raz pierwszy w historii gminy na realizację zadań inwestycyjnych poświęciliśmy ponad 20% budżetu, pozyskaliśmy ponad 700 tys zł na zadania inwestycyjne. Do użytku oddano wodociąg w Radoniowie, stację uzdatniania wody w Lubomierzu, drogi w Wojciechowie, Pławnej, Golejowie. Zakupiony został nowy autobus. To wpłynęło na pozytywny obraz gminy. Zarząd nie popada z tego powodu w euforię, bowiem wiele spraw nie zostało załatwionych. Niektóre od dawna czekają na załatwienie, nawet od czasów zakończenia II wojny światowej. Oczekiwania społeczne w stosunku do władz gminy są ogromne. W wielu potocznych opiniach, powielanych także przez niektórych radnych, mieszkańcy gminy uważają, że niewiele się u nas dzieje. W 1997 roku dochody budżetowe wyniosły 101,1%, a wydatki 99% planu. W dalszym ciągu od 3 lat jesteśmy na ostatnim miejscu w województwie w zakresie dochodów własnych, za rok ubiegły wynoszą one 149 zł na jednego mieszkańca, przy średniej w województwie 426 zł. Natomiast możemy się poszczycić dochodami ogółem na 1 mieszkańca, które wynoszą 1035 zł. W rankingu gmin jesteśmy na 17 miejscu w województwie. W 1995 roku byliśmy na 35, a w 1996 na 25 miejscu.

Największy wpływ na tę pozycję miały środki, które pozyskaliśmy do budżetu z innych źródeł. Sprawy, które nie zostały rozwiązane w ubiegłym roku i najbardziej martwią to między innymi:

- brak rozwoju gospodarczego gminy, bez którego będziemy skazani na vegetację

- brak rozwiązania - pomimo usilnych prób - na zagospodarowanie budynku komunalnego przy ul. Szpitalnej. Jest to największy problem do rozwiązania.

Z spraw związanych bezpośrednio z ubiegłorocznym budżetem, które nie zostały wykonane należy zaliczyć remonty świetlic wiejskich. Corocznie w budżecie planuje się środki, ale brakuje realizacji..

Są one ciągle przesuwane na pilniejsze sprawy. Świetlice są w coraz gorszym stanie technicznym. Ubiegłoroczna powódź miała wpływ na zmniejszone podatki rolne, ulgi, umorzenia i przesunięcia w terminach płatności, a także poniesione koszty na prowadzenie akcji powodziowej, wynoszące 15 tys zł. Przy okazji jednak odbudowano mostki na ciekach wodnych w Radoniowie i Pasieczniku, podjęto prace melioracyjne i konserwacyjne na potoku Oldza w Wojciechowie, Miłęcicach i Olesznej; pozyskano 110 tys ECU z funduszy Unii Europejskiej „Odbudowa” na regulację Olszynki i budowę drogi w Golejowie. (fragmenty wystąpienia Przewodniczącego Zarządu podczas Sesji Absolutoryjnej)

OPINIA RIO

Odczytana została opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrahunkowej we Wrocławiu w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Gminy i Miasta w Lubomierzu sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 1997 rok wraz z odrębnymi sprawozdaniami z wykonania planów finansowych zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminie. Czytamy tam między innymi:

„Skład Orzekający postanowił wydać pozytywną opinię o sprawozdaniach z wykonania budżetu gminy za 1997 rok. Jednocześnie wskazuje się, że ocena wydatkowanych środków budżetowych pod kątem

celowości i gospodarności należy do wyłącznej właściwości rady gminy.”

GŁOSOWANIE

W sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium i przyjęcia sprawozdania z budżetu 1997 roku odbyło się tajne głosowanie. Oddano 16 ważnych głosów. Za udzieleniem absolutorium i przyjęciem sprawozdania z budżetu było 11 głosów, przeciw - 5.

INTERPELACJE

Radni zgłosili kilka interpelacji i zapytań. Dotyczyły one m. in:

- Uruchomienia gabinetu rehabilitacyjnego w Gminnym Ośrodku Zdrowia. KRUS w Jeleniej Górze do 11 maja nie dał wiążącej odpowiedzi w sprawie przekazania sprzętu do wyposażenia tego gabinetu. Konkretnej odpowiedzi można oczekiwać do końca czerwca.

- Traktowania anonimów, które przesyłane są do UGiM. Nie ma przepisu, jak należy z nimi postępować. Zwyczajowo się ich nie rozpatruje. W niektórych z nich zawarte są rzeczy, na które trzeba zwrócić uwagę. Anonimy są czytane, ale nie daje się im urzędowego biegu.

- Powstania dzikiego wysypiska śmieci w Miłęcicach. Podjęte już zostały odpowiednie działania. Teren zostanie uporządkowany do 30 czerwca.

- Sposobu przeznaczenia nagrody 5.000 zł z I OPPKF.

Będą na ten temat dyskutowały Komisje Rady.

- Drogi Wojciechów - Lubomierz. Firma, która wygra przetarg będzie już wkrótce pracowała przy kładzeniu nowej nawierzchni na tej drodze. Prace powinny być zakończone do 14 sierpnia, kiedy rozpocznie się II Ogólnopolski Przegląd Polskich Komedii Filmowych.

KOLEJNA SESJA

odbędzie się 29 maja. Poświęcona będzie głównie sprawom ładu i porządku w mieście i gminie.

ZAPROSZENIE

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Jeleniej Górze zaprasza na V Jeleniogórską Giełdę Rolnictwo - Ekologia - Turystyka oraz Drzwi Otwarte WODR i Zespołu Szkół Rolniczych w Jeleniej Górze - Sobieszowie 7 czerwca 1998 roku godz 10.00 do 16.00. Zespół Szkół Rolniczych Jelenia Góra - Sobieszów, ul. Cieplicka 196, Stadion Sportowy WODR Jelenia Góra - Sobieszów, ul. Cieplicka 235.

Z Lubomierza pojedzie na tę uroczystość autobus z rolnikami.

Atrakcją imprezy będą niewątpliwie wybory Chłopa i Gospodyni Roku. Naszych Czytelników zachęcamy do odwiedzenia Giełdy.

PRZYPOMINAMY!!!

30 czerwca mija termin płatności podatku za psy. Przypominamy, że do tego dnia w kasie Urzędu Gminy i Miasta w Lubomierzu należy wpłacić 20 zł.

OGŁOSZENIE

Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubomierzu ul. Stogryna 1

ogłasza przetarg ustny na lokal użytkowy

położony w Lubomierzu Plac Wolności 47/50

na działalność handlową - powierzchnia lokalu 44,40 m², cena wywoławcza 8.00 zł/m², wartość postąpienia 0,50 zł.

Przetarg odbędzie się 4 czerwca o godz 10.00

w siedzibie ZBGKiM. W przetargu mogą brać udział osoby, które przed przetargiem wpłacą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

W przypadku nie dościa do skutku I przetargu tego samego dnia o godz 12.00 odbędzie się II przetarg.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WIEŚCI Z DOMU KULTURY

PIŁKARSKA KADRA CZEKA

29 kwietnia Dom Kultury zorganizował turniej piłki nożnej szkół podstawowych. Startowały w nim 4 drużyny. SP Lubomierz, SP Pławna, SP Wojciechów, SP Pasiecznik. Wyniki poszczególnych meczów: Pasiecznik - Pławna 2:2; Lubomierz - Wojciechów 13:0; Wojciechów - Pławna 1:2; Pasiecznik - Lubomierz 1:9; Wojciechów - Pasiecznik 4:1; Pławna - Lubomierz 0:9. I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Lubomierza, II - SP Pławna, III - SP Wojciechów, IV - SP Pasiecznik

TURNIEJ ZAKŁADOWY

I maja odbył się Zakładowy Turniej Piłki Nożnej. Zgłosiły się do niego cztery drużyny - ZPD Lubomierz, ZBGKiM, Czampol Orłowice, Drelman Lubomierz. Sędziowie: HENRYK KULASIŃSKI, WOJCIECH STASZKOWIAN.

I miejsce zajął Zakład Przemysłu Drzewnego w Lubomierzu, II - Drelman, III - Czampol, IV - ZBGKiM.

Najlepsi strzelcy Turnieju to: MAREK SIDORSKI - 5 bramek, ARTUR MARTYNIAK - 3 KRZYSZTOF GERLAK - 3.

ZABAWA POD KASZTANAMI

Od 20.00 do 2.30 grał zespół „Sami swoi”. Chętnych do tańca nie brakowało. Po raz kolejny okazało się, że lubomierzanie bardzo lubią te zabawy.

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ

Odbył się 3 maja. Brały w nim udział trzy drużyny - „Kuznia” Lubomierz, ZSOiZ, „Sami swoi” Lubomierz. I miejsce zajęli „Sami swoi”, II - ZSOiZ, III - „Kuznia”.

KONCERT CHÓRU

5 maja w Kościele Parafialnym w Lubomierzu odbył się koncert chóru z Drohobyckiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Odrodzenie”. Widzowie podziwiali wykonawców między innymi za ogromny, żarliwy patriotyzm. W ratuszu goście spotkali się z burmistrzem, potem zwiedzili szkolne muzeum „Tym się kiedyś posługiwano”.

SPOTKANIE Z KOMBATANTAMI

8 maja w UGiM z okazji 53 rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej odbyło się spotkanie z kombatantami. Po przemówieniach oficjalnych wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Lubomierzu śpiewając tematyczne pieśni przy akompaniamencie P. TADEUSZA KOZAKA oraz recytując wiersze. Potem delegacje kombatantów, władz miasta, zakładów pracy, szkół złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem w parku.

CO SLYCHAĆ U MIEJSCOWEJ SPOŁECZNOŚCI ŚWIADKÓW JEHOWY?

Mamy za sobą miesiąc szczególnie intensywnej pracy, miesiąc Pamiętki śmierci Syna Bożego Jezusa Chrystusa. 11 kwietnia po zachodzie słońca zebraliśmy się wraz z liczną grupą naszych gości, aby rozpamiętywać dar, jaki uczynił dla całej ludzkości Bóg, oddając swego ukochanego Syna. W ten sposób Jezus przez swoją śmierć odkupił nasze grzechy. Ponieważ umarł za wszystkich ludzi, spodziewamy się widoków na życie wieczne tu na ziemi (Jana 3:16). Na początku maja uczestniczyliśmy w zgromadzeniu specjalnym, które odbyło się w hali sportowej klubu „Karkonosze” w Jeleniej Górze. Również ono było dla nas duchowym przeżyciem zaprawiającym nas do dalszej służby. Myśl przewodnią tego zgromadzenia została zaczerpnięta z Biblii i brzmiała: „Czyńmy wszystko przez wzgląd na dobrą nowinę” (1 Kor. 9:23). Teraz myślimy już jesteśmy przy letnich trzydniowych zgromadzeniach okręgowych, które odbędą się w 22 większych miastach naszego kraju. Nasz zbor uczestniczyć będzie w zgromadzeniu, które w dniach 10-12 lipca odbędzie się w Wałbrzychu. Programowi tych zgromadzeń towarzyszyć będzie hasło: „Boża droga życia”. Jak co roku wszyscy, bez względu na wiek, spodziewamy się tam otrzymać wspaniałe pouczenie w oparciu o Słowo Boże. Młodzież z pewnością wysłucha rad zawartych w przemówieniu zatytułowanym „Młodzie, podążajcie drogą Bożą”. Rodzice uzyskają cenne wskazówki



DZIEŃ OLIMPIJCZYKA

W Szkole Podstawowej w Pasieczniku 8 maja odbył się Dzień Olimpijczyka. Dzieci uczestniczyły w wielu konkurencjach sportowych. Popisywały się sprawnością fizyczną, rzucały piłką do kosza, strzelały do bramki z odległości 9 m, wykonywały tańce sportowe. Odbył się też mecz piłki siatkowej nauczyciele i rodzice kontra uczniowie. Wygrali ci pierwsi - 2:1.

RAJD SAMOCHODOWY

30 maja przez Lubomierz przebiegać będzie trasa rajdu samochodowego „Kwisa”. Start nastąpi w Lubaniu, następnie przez Olszynę, Gryfów rajdowcy zawitają w Lubomierzu. Ich przyjazd na nasz rynek spodziewamy się o godz. 12.00. Potem pojadą ono do Mirska i Świeradowa. Miłośników motoryzacji zapraszamy do powitania zawodników. A może ktoś z „naszych” będzie startował w rajdzie?

PODZIĘKOWANIA

Dom Kultury w Lubomierzu serdecznie dziękuje:
- Księdzu za udostępnienie kościoła na występ chóru z Drohobycza,
- Agentom szkolnej stołówki przy SP w Lubomierzu za przygotowanie obiadu dla drohobyczan.

w wykładzie „Rodzice, wpajajcie swym dzieciom drogę Bożą”. Na pewno wiele ciekawych i interesujących myśli zostanie przedstawionych w innym przemówieniu, którego frapujący tytuł brzmi: „Czy istnieje życie po śmierci?” Ważnym punktem programu będzie wykład publiczny, na który co roku przychodzi wielu mieszkańców miast kongresowych. W tym roku wykład ten będzie zatytułowany: „Jedyna droga do życia wiecznego”. W wielu krajach świata odbędą się zgromadzenia międzynarodowe. Delegaci z naszego zboru wybierają się na taki zjazd do Norymbergii.

Informacji udzielił Mariusz Malewski

31 maja o godz 14.30 w Golejowie

(na boisku za kościołem) rozpocznie się
Gminne Święto Ludowe.

W programie między innymi: koncert orkiestry dętej Zespołu Szkół Rolniczych z Rakowic, występ zespołu folklorystycznego „Milkowianki”, występ młodzieży z SP w Pławnej, Turniej wsi Golejów kontra Pławna, rozstrzygnięcie konkursu „Niech będzie w modzie bezpieczeństwo w polu i zagrodzie” oraz inne atrakcje. Główną nagrodą będzie beczulka wina ufundowana przez Prezesa GS. **ZAPRASZAMY!**

z cyklu: „Powróćmy do dawnych lat”



LUDZIE ZEJDŹCIE Z DROGI, BO LISTONOSZ JEDZIE!!



Ciężka jest od listów torba listonosza dziś.”

Słowa tej powszechnie znanej piosenki z repertuaru „Skaldów” są z pewnością dobrym wstępem do dzisiejszego artykułu, który jest właśnie o pocście, listonoszach, a ściślej o naszym urzędzie pocztowym, o jego działalności obecnej i dawnej, poczynając od 1945 roku. Na co dzień mówimy, że mamy coś do załatwienia na poczcie, chodzimy na pocztę, przechodzimy koło poczty. Nie są to wyrażenia ściśle. Poczta to przedsiębiorstwo użyteczności publicznej trudniące się przyjmowaniem, przewożeniem i doręczaniem przesyłek. Użytkownicy poczty mają do czynienia z urzędami pocztowymi w różnych miejscowościach. Nie sądzę jednak, aby w tym, utrwalonym już nazewnictwie coś się zmieniło. Zbyt długo utożsamiano pocztę z urzędem pocztowym i z pewnością nadal będziemy chodzili na pocztę, a nie do urzędu pocztowego. Poczta jako przedsiębiorstwo ma długą historię. Jej załóżków doszukano się już 1000 lat p.n.e. W znaczeniu nowożytnym zaistniała od połowy XV wieku na dworze habsburskim w Wiedniu. Data powstania poczty polskiej to 18.X.1558 r. Wtedy to Zygmunt August wydał pierwszą ordynację pocztową dla stałej poczty Kraków - Wiedeń - Wenecja. Początek powojennej działalności poczty w Lubomierzu łączy się z nazwiskiem pana **MICHAŁA KŁOSOWSKIEGO**. Państwo Kłosowscy (żona Klementyna), starsze już małżeństwo, w czasie wojny straciło cały dobytek. Na zaproszenie krewnych, już w 1945 roku przyjechali do Lubomierza, gdzie oboje, mimo, że już przed wojną przeszli na emeryturę, okazali się bardzo przydatni. On, doświadczony pracownik poczty (przed pójściem na emeryturę był inspektorem okręgowym i naczelnikiem Wydziału Okręgowej Dyrekcji w Katowicach) zajął się przygotowaniem do pracy naszego urzędu pocztowego. W Kronice zapisano, że 5 listopada 1945 roku o godz. 8.00 rano uruchomiono Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Miłosnej. Troje pracowników było na początku. Byli to: **MICHAŁ KŁOSOWSKI** - naczelnik, **IRENA BILIŃSKA** i **KAZIMIERZ LASKOWSKI**.

W 1945 roku wszystkie instytucje rozpoczynające pracę napotykały na ogromne trudności. Podobnie było w naszym urzędzie. Kronikarz zapisał, że *pracownicy mieli do dyspozycji jeden ołówek, świstki makulatury do pisania, ogromną chęć do pracy i znaczki pocztowe na kwotę 350 ówczesnych zł pobrane zaliczkowo z Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Lwówku Śl.*

Chyba tylko ta wielka chęć do pracy spowodowała, że Urząd szybko uzupełniał braki i zaczął normalne funkcjonowanie. Przypomnieć tu należy, że tego samego dnia, 5 listopada 1945 roku, miała miejsce w Lubomierzu, wtedy jeszcze Miłosnej, inna uroczy-

stość. To małżonka naczelnika, pani **Klementyna Kłosowska**, emerytowana przed wojną nauczycielka zorganizowała w naszym miasteczku po wojnie polską szkołę.

Pierwszy naczelnik, Michał Kłosowski, starszy już pan, po pięciu latach urzędowania zmarł w 1951 roku. Jego miejsce na krótko zajął **JAN ŻOŁĄDŹ**. Trzeci z kolei naczelnik to **JAN MIKŁASZEWSKI**. Urzędował od 5.XI.1952 do 8.IV.1954, kiedy to został przeniesiony do Lwówka Śl. czwartym naczelnikiem był **EDWARD GÓRSKI** (8.IV.1954 do 1.IX.1959), który również został przeniesiony do Lwówka. Po jego odejściu do czasu mianowanie nowego naczelnika, to jest w okresie od 1.IX.1959 do lutego 1962 r a więc przez 2 i pół roku obowiązki naczelnika pełniła asystentka z okienka operacyjnego pani **MARIA GUT**. Następnym naczelnikiem, pan **WŁADYSŁAW POCZYNEK** urzędował od lutego 1962 roku do 1970 roku. Potem znowu nastąpiła przerwa, w której na stanowisku naczelnika urzędowała **Maria Gut**. Ostatni, aktualnie urzędujący naczelnik, pan **WALERIAN KARPOWICZ**, przyszedł do Lubomierza w 1971 roku.

Nas, klientów kontakt z pocztą, to kontakt z panią w okienku pocztowym i listonoszem. Okienko, do którego chodzimy załatwiać wszelkie sprawy pocztowe, to okienko operacyjne, a urzęduje w nim asystentka. W pierwszych latach powojennych były to panie: **IRENA JARMUSZKIEWICZ**, która rozpoczęła pracę w 1946 roku jeszcze pod panińskim nazwiskiem **FUS** oraz pani **ALEKSANDRA LACHMAN**. Od 1952 roku, a więc przez 46 lat w okienku operacyjnym pracowały tylko dwie panie: **MARIA GUT** i aktualna pracownica, **ELŻBIETA MITROS**, która zatrudniła się jeszcze pod panińskim nazwiskiem **Dęblińska**. Pani Gut pracowała w urzędzie 27 lat (od 1952 do 1979) i należy do najdłuższych stażem pracowników. Obecna asystentka, **Elżbieta Mitros**, ma już dziesięć lat stażu pracy. Dla ścisłości dodać trzeba, że przez półtora roku (od 1.X.1959 do 1.VI.1961), gdy pani Gut pełniła obowiązki naczelnika po odejściu pana **Górskiego**, przy okienku operacyjnym pracowała pani **KRYSTYNA GAJEWSKA**.

Do najbardziej znanych pracowników poczty należą niewątpliwie listonosze. To oni odwiedzają nasze domy, przynoszą oczekiwane listy, renty, emerytury, telegramy, kartki z życzeniami świątecznymi i imiennymi. Czasem są to wiadomości smutne, czy wręcz tragiczne, ale przecież i takie ktoś musi przekazywać. Nasi dawni listonosze to: **KAZIMIERZ LASKOWSKI** - ponad 22 lata pracy od początku istnienia urzędu do końca 1967 r.; **MIKOŁAJ BUCZKOWSKI**, **FRANCISZEK LASKOWSKI** (brat Kazimierza); **ADOLF ZIELIŃSKI**, **ROMAN DZIKOWSKI**, **JAN PIKUŁ**, **ADAM PŁOTNICKI**, **JAN PŁOTNICKI**, **KAZIMIERZ BEJ-**

CHOR, **JAN PRZEWŁOCKI**, **STANISŁAW JAROSZCZUK**, **TADEUSZ BĄCZEK**, **JÓZEF JAKUBOWSKI**, **TADEUSZ ROGULSKI**, **DANUTA KLEWKO**, **LEONARD ROMAŃCZUK**, **LUDWIKA STEFAN**.

Aktualnie listy roznoszą: **CZESŁAWA CZARNA**, **LILIANA KAMIŃSKA**, **JÓZEF STEFAN**, **TADEUSZ PLECHOWICZ**. Panowie: **Kazimierz Laskowski** oraz **Jan Pikul** zastępowali przy okienku operacyjnym panią **Marię Gut** podczas jej urlopów oraz krótszych zastępstw naczelnika. Przypomnieć jeszcze należy, że do rozłączenia poczty z telekomunikacją, do pracowników Urzędu należała również ekipa zajmująca się obsługą telefonów i w latach powojennych radiowęzła. Byli to: starszy nadzorca **JÓZEF BILIŃSKI**, oraz monterzy **ALEKSANDER TOMKOWICZ** i **KAZIMIERZ BILIŃSKI**. Podane dotąd informacje pochodzą przede wszystkim z kroniki prowadzonej w urzędzie pocztowym.

Rozmowę z naczelnikiem **WALERIANEM KARPOWICZEM** zaczynam od pytania:

- Skąd i kiedy przybył Pan do Lubomierza?

- Jestem w Lubomierzu już 27 lat. Przyjechałem tu ze Zbylutowa na usilne prośby swych przełożonych. Było to takie niemal służbowe przeniesienie. W Zbylutowie pracowałem na poczcie od 1953 roku, prawie cały czas na stanowisku naczelnika. W sumie więc uzbierało się już 48 lat tej pocztowej służby. Do emerytury pozostało jeszcze 5. Zdrowie już trochę szwankuje, ale będę się starał pozostać w pracy przez te ostatnie lata. Zachęca do tego bardzo dobra atmosfera w urzędzie, gdzie istnieje wzajemna pomoc, życzliwość a przede wszystkim wzajemne zaufanie tak bardzo potrzebne w naszej pracy.

- Ludzie listy piszą, naklejają znaczek i wrzucają do skrzynki lub oddają przy okienku. Co dalej dzieje się z tymi listami i innymi przesyłkami?

- Skrzynkę przy urzędzie pocztowym opróżnia się o godz. 15.00. Jeśli więc chcemy, aby list „poszedł” jeszcze tego samego dnia, należy go wrzucić przed tą godziną. W terenie jest jeszcze 6 skrzynek, które opróżniają listonosze podczas roznoszenia poczty w swoim rejonie. Wysyłane listy i inne przesyłki są datowane, sortowane i pakowane do worków pocztowych, które o godzinie 16.00 zabiera specjalny samochód. Poczta do Lubomierza jest przywożona o godz. 9.00 i wtedy jest w urzędzie okres bardzo wyjątkowej pracy. Chodzi o to, aby jak najszybciej, wszystko, co przyszło posortować na poszczególne rejon i aby możliwie wcześniej listonosze mogli rozpocząć doręczanie. Teren obsługiwany przez nasz urząd podzielony jest na 4 rejon

doręczeń. Pierwszy to - Miłecice i Wojciechów, II - Popielówek i Chmielen; III - Radoniów, Oleszna Podgórska; IV - miasto Lubomierz.

- Ceny usług pocztowych zmieniają się. Proszę przypomnieć podstawowe opłaty pocztowe.

- Ceny znaczków są następujące: na list krajowy - 65 gr, na kartkę pocztową - 55 gr, na list polecony - 1,8 zł, na list zagraniczny, bez względu do jakiego kraju - 1,2 zł. Wszystkie te opłaty dotyczą listów, których waga nie przekracza 20 gramów. Za przesyłki lotnicze obowiązuje dopłata, w zależności od kraju i wagi listu. Za każde 10 gramów listu wysłanego do krajów europejskich dopłacamy 10 groszy, do Ameryki Północnej i Afryki - 20 gr, do Ameryki Południowej i Azji - 30 gr; a do Australii i Oceanii - 40 gr. Opłata za przesyłki pieniężne zależy od kwoty przesyłanych pieniędzy, nie zależy natomiast od odległości.

- Czy telefon w urzędzie po uruchomieniu budki telefonicznej ma nadal powodzenie?

- Są rozmowy, ale już nie w tym zakresie, co dawniej. Oprócz budki koło Komisariatu mamy w samym tylko mieście około 150 telefonów. To już nie te czasy, gdy trzeba było przyjść do urzędu pocztowego i czekać godzinami na połączenie.

- Ile czasu upływa od nadania do oddania przesyłki jej adresatowi i od czego to zależy?

- Przede wszystkim od dokładnego adresu. (Tu naczelnik pokazuje kilka listów źle z adresowanymi. Kod na nich jest zły, albo w ogóle go nie ma, pismo niestaranne, mało czytelne). Takie listy krążą często po kraju i w końcu są zwracane nadawcy. Jeżeli wszystko jest w porządku, to w zasadzie przesyłka powinna być doręczona w następnym dniu. (Na potwierdzenie tego naczelnik znowu pokazuje list, który wysłany z dalekiej miejscowości wczoraj, dziś jest już w Lubomierzu). Poczta stara się doręczać wszystkie przesyłki, ale czasem jest to bardzo trudne lub wręcz niemożliwe.

- Czy ludzie piszą dużo listów? Ile średnio listów i innych przesyłek przypada na jednego listonosza?

- U nas każdy listonosz zabiera i roznosi codziennie około 150 przesyłek. Są to listy, czasopisma i paczki do 2 kg. Jest tego wszystkiego cała duża i odpowiednio ciężka torba. Listonosze więcej zabierają jeszcze ze sobą znaczki, pocztówki, artykuły piśmienne i różne inne drobiazgi pierwszej potrzeby. Są wśród nich nawet artykuły chemiczne. Przydaje się to wszystko w wiejskich domach, a ludzie są wdzięczni, że nie muszą po każdy drobiazg do często odległego sklepu. Z tymi torbami listonosze codziennie, bez względu na pogodę, w deszcz, mróz, upał, śnieżylicę czy ślizgawicę wyruszają w teren. Praca listonosza nie jest więc łatwa. Większy doręczyciele jeżdżą do swoich rejonów własnymi motorowerami. Od poczty dostają za to pewną rekompensatę, w zależności od ilości przejechanych kilometrów.



- Jak wygląda sprawa mundurów listonoszy?

- Pracownikom poczty przysługuje bezpłatne umundurowanie, które listonosze i asystentka przy okienku muszą nosić obowiązkowo. Każdy mundur jest szyty na miarę i należy do niego: marynarka, spodnie lub spódnica, koszula, buty, kurtka zimowa, czapka, peleryna przeciwdeszczowa. Cały mundur przysługuje raz na dwa lata, a buty i koszula co pół roku. Od pracownika poczty wymaga się schludnego wyglądu, a więc wszystko ma być wyczyszczone i wyprasowane.

- Proszę o kilka słów na temat telegramów, ich wysyłania i doręczania.

- Telegramy można nadawać w naszym urzędzie w godzinach urzędowania. Należy jednak przypomnieć, że można to zrobić bez fetygowania się na pocztę. Trzeba zadzwonić do Jeleniej Góry pod krótki trzycyfrowy numer 905, podać swój numer telefonu i poprosić o przyjęcie telegramu. Należność zostanie dopisana do rachunku za telefon. Telefon 905 jest czynny całą dobę. Telegramy adresowane do mieszkańców Lubomierza doręcza specjalny pracownik telekomunikacji z Gryfowa. Mieszkańcom wiosek doręczają je listonosze wraz z innymi przesyłkami.

- Kiedy nastąpiło rozdzielenie poczty od telekomunikacji?

- W 1995 roku. Przedtem mieliśmy urzędy pocztowo-telekomunikacyjne. Teraz są to tylko urzędy pocztowe.

- Na terenie gminy są jeszcze dwa urzędy pocztowe. Czym się różnią od naszego?

- Tylko w Pławnej Średniej jest samodzielny urząd pocztowy, taki jak nasz. Pasiecznik ma agencję pocztową o skróconym czasie pracy. Przy okazji wzmianki o tych urzędach pocztowych mam ogromną prośbę do mieszkańców gminy z terenu działania poczty w Pławnej Śr. i agendy w Pasieczniku. Chodzi o to, aby poprosili swych krewnych i znajomych o poprawne adresowanie przesyłek. Nie można adresować np. Pławna Śr. gmina Lubomierz i podawać kod Lubomierza. Takie przesyłki trafiają do nas, a my nie mamy możliwości ich doręczenia. Listy zwykle sami kierujemy do Pławnej Śr. Pasiecznika. Urzędowo jednak, wymagające potwierdzenia odbioru musimy z odpowiednią adnotacją zwracać nadawcy. To wszystko komplikuje pracę poczty i opóźnia doręczenie.

- Jakież prośby, życzenia do nas, klientów poczty...

- Jeszcze raz prosimy o poprawne, staranne, czytelne adresowanie przesyłek. To ułatwia pracę poczcie i przyspiesza doręczenie, leży więc w interesie obu stron. Adres powinien być napisany w prawej dolnej części koperty. Reszta miejsca na kopercie jest przeznaczona na ewentualne adnotacje poczty. Korzystając z tego spotkania z gazetą pragnę w imieniu pracowników życzyć wszystkim naszym klientom wszelkiej pomyślności.

Dziękuję za rozmowę i w imieniu klientów za życzenia.

STANISŁAW NOWOTTNY

POMÓŻMY LUBOMIERCE

Płynąca od lasu wzdłuż ulicy Sportowej nasza Lubomierka (zwana Smródka - dopisek red.) od wielu lat nie była czyszczona.

Po wezbraniach wody w korycie rzeki nagromadziło się wiele osadów, rumowiska toczonogiego i zawieszinowego, które utrudnia swobodny przepływ wody.

Na odcinku około 250 m, od mostu na drodze do Popielówka aż po most kamienny przy ulicy Jeleniogórskiej, na skutek akumulacji rumowiska w korycie rzeki powstały rozległe odsypy, namuliska porośnięte już trawą, między którymi z trudem przesącza się woda wyerodowanymi, wąskimi korytkami.

Zjawisko akumulacji w Lubomierce powoduje dziczenie koryta rzecznej, zmniejsza się prędkość wody, zahamowany jest jej spływ. W czasie ulewnych deszczów wzrasta również zmaczenie wody w rzece niesioną zawiesiną.

Konieczne trzeba przeprowadzić prace oczyszczające, usunąć setki m³ nagromadzonych osadów, ograniczyć dopływ ścieków i utworzyć progi przeciwerozyjne, które doprowadzą do utrzymania równowagi dna. Spływ wody odbywać się będzie całą szerokością koryta wody krystalicznie czystej z lubomierskiego lasu.

Pomóżmy rzece odrodzeniu się w niej życia biologicznego - szczególnie fauny, aby, jak przed laty pływały tu pstrągi i raki.

Przyjemniej będzie też spacerować wzdłuż rzeki mini bulwarami. Działania proekologiczne i zaangażowanie się wszystkich w propagowaniu czystości wód w całej gminie - niech doprowadzi do tego, aby nasze potoki, strumienie płynące przez wioski toczyły wody czyste, a nie, jak dotąd, służyły odprowadzaniu nieczystości pochodzących z gospodarstw. Nie niszczy zadrzewień brzegów bezmyślnym wycinaniem drzew i krzewów.

Ich system korzeniowy utrwala brzegi potoków, tworzy tzw odbudowę biologiczną.

Wody są naszym wspólnym dobrem naturalnym - chrońmy je przed zanieczyszczeniem.

HENRYK LANGE

LUBOMIERSKIE TO IOWO

NAPISALI O NAS...

KOMUNIKAT

o rozstrzygnięciu I edycji konkursu ogłoszonego przez Sejmik Samorządowy Gmin woj. jeleniogórskiego „Społeczne uczestnictwo w życiu i rozwoju gminy”

Jury Konkursu w składzie:

Korzeniewski Zygmunt, Mały Elżbieta, Nagórny Janusz, Pawłowski Maciej - przewodniczący, Radomska Janina - sekretarz, Sobolewska Teresa, Wiklik Cezary na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1998 roku przeprowadziło ocenę zgłoszeń gmin zakwalifikowanych do finału analizując zakres merytoryczny i efekt społeczny poszczególnych dokonania i posiłkując się informacjami ogólnymi o gminie, stanowiącymi nieodłączną część złożonych wniosków. W finale znalazły się następujące jednostki samorządowe:

1. Gmina i miasto Bolków
2. Miasto Lubań
3. Miasto i Gmina Lubawka
4. Gmina i Miasto Lubomierz
5. Gmina i Miasto Węgliniec

Jury po dyskusji zakończonej głosowaniem,

JEDNOMYŚLNIE postanowiło:

przyznać nagrodę główną, ufundowaną przez SGWJ w postaci pucharu i kwoty 5.000 zł dla Gminy i Miasta Lubomierz za przedsięwzięcie „I Ogólnopolski Przegląd Polskich Komedii Filmowych” uznając je za szczególnie udane i efektywne pod względem integracji społeczności lokalnej oraz promocji gminy w kraju.

TURYSTYCZNE OSKARY

Z inicjatywy Urzędu Kultury Fizycznej, przy współudziale Polskiej Agencji Promocji Turystyki i Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki, w roku 1997 już po raz czwarty zorganizowano konkurs o nagrodę „Przebiśniega” na najciekawsze inicjatywy kreujące nowoczesną ofertę turystyczną w Polsce oraz nagrodę „Kosa” za najlepsze materiały prasowe, radiowe, telewizyjne i multimedialne promujące polską turystykę. Komiska Konkursowa o nagrodę „Przebiśniega” w składzie: Ryszard Rączkowski - przewodniczący, Jan Paweł Piotrowski - sekretarz oraz członkowie: Andrzej Gordon, Andrzej Jagusiewicz, Małgorzata Kowalczyk, Anna Maciaga i Jan Wysokiński postanowiła, że laureatami Honorowej Nagrody „Przebiśnieg 97” zostali: (...) *Dom Kultury i Redakcja czasopisma „Sami Swoi” za konsekwentną promocję miasta związanego z literackimi bohaterami filmowymi - Kargulem i Pawlakiem, przejawiającą się w nowych inicjatywach, a zwłaszcza za zorganizowanie w 1997 roku pierwszego Ogólnopolskiego Przeglądu Komedii Filmowych. Tę honorową nagrodę odebraliśmy 15 maja w Elku.*



„Sami Swoi” wśród nagrodzonych podczas rejsu statkiem po jeziorze Śniardwy. W tym roku przyznano 10 „Przebiśniegów”



„Cała Polska śmieje się, gdy do głosu dochodzą dwie „rogate dusze” z filmu „Sami swoi”. Twórcy filobohaterów wyrwanych z krelicach Lubomierza, w dzisiejszym województwie jeleniogórskim. Odtąd się tu kręcić wokół Karguka i rze miasta wpadli na wspaniałorzystania literackiej fikcji w promocji turystycznej. Praktyka wykazuje wiele podobnych przykładów zarówno w tak zwanym „szerokim świecie” (upiór z Loch Ness w Szkocji, Szwejk w Czechach, Romeo i Julia z Werony) i w kraju (Popiel z Kruszwicy, Smok Wawelski). Prężni i sympatyczni lubomierzanie pragną wszystkimi sposobami przyciągnąć do swojego grodu turystów. Wydają gazetę „Sami Swoi”, stworzyli Muzeum Kargula i Pawlaka, a ostatnio zorganizowali pierwszy Przegląd Polskich Komedii Filmowych. Przeglądowi towarzyszył konkurs na sobowtórów bohaterów, występy kapel, kiermasze - jednym słowem wspaniała zabawa, która ożywiła sędziwe mury. Furorę zrobiły pomysłowe pamiątki: woreczki z „oryginalną” ziemią z Krużewnik, mianiturowe imitacje płotu dzielącego gospodarstwa bohaterów filmu.

Miasto to bardzo sędziwe, swoje powstanie (już w 1278 roku!) i rozwój zawdzięczało benedyktynom. Stąd pochodził Hieronim Wieter, drukarz i wydawca „Historii Polski”. Wśród cennych zabytków wymienić należy: barokowy zespół kościelno-klasztorny z pięknymi polichromiami z XVIII wieku, kościół św. Krzyża i most. Dużo uroków ma rynek z ratuszem oraz p[obliskie uliczki otoczone podcieniowymi kamieniczkami.

Lubomierz wyrwano z uspienia pokazując jednocześnie, że niewielkie miasto, położone pozornie z daleka od uczęszczanych szlaków może być celem turystyki. Turytyka się czynnikiem integrującym społeczność, w tym miejscowe firmy. Pełna lista sponsorów festiwalu (i innych przedsięwzięć promocyjnych) to cała strona zadrukowana maczkiem. Należy życzyć, by miasteczko stawało się nie tylko etapem w dalszej podróży ale również celem wielu turystycznych eskapad. Trzeba zawitać tu choćby na chwilę udając się na przykład do Szklarskiej Poręby czy słynnego z radoczynnych wód Świeradowa. W pobliżu jest też Lwówek Śląski z ratuszem uważanym za jeden z najpiękniejszych w Polsce. Można też poznać tajemnice zamków Gryf i Wleń.

(„Poznaj Świat” - wydanie specjalne na zlecenie Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki - maj 1998)

DLA KOMBATANTÓW

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubomierzu informuje, że stosownie do art.11 pkt 7 ustawy o pomocy społecznej z 29 listopada 1990 roku (z późniejszymi zmianami) przyjął do realizacji kolejne zadanie zlecone Gminie ustawą o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 37 poz.204; 6 lutego 1998 r.) Szczegółowe zasady przyznawania pomocy określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 17 kwietnia 1998 roku w sprawie kryteriów, form i trybu przyznawania i udzielania pomocy pieniężnej z Państwowego Funduszu Kombatantów (Dz.U. Nr 53 poz.334 z 1998 r).

Właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osób uprawnionych Kierownik Ośrodka działający z upoważnienia Rady Gminy przyznaje i udziela pomoc pieniężną z w/w Funduszu, na wniosek osoby uprawnionej, jej przedstawiciela ustawowego lub innej osoby, za zgodą osoby uprawnionej. Wniosek ten powinien wskazywać cel, na który pomoc będzie przeznaczona. Bardzo ważnym jest, aby wraz z wnioskiem dostarczone były dokumenty stanowiące podstawę ustalenia stanu zdrowia, sytuacji rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej. Wnioski, o których mowa wyżej, zawierają szczegółowe pouczenie i są do odbioru w tutejszym ośrodku pomocy społecznej. Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubomierzu

mgr Elżbieta Mazur

PO LATACH...

„Nie zgaśnie tej przyjaźni czar, co połączyła nas, nie pozwolimy, by ją start nieubłagany czas.”

DO ABSOLWENTÓW LUBOMIERSKIEGO LICEUM PEDAGOGICZNEGO - MATURZYSTÓW z 1967 roku!!!

Mińło już parę dziesiątków lat, jak opuściłeś (-aś) mury lubomierskiego liceum. Myślimy, że czasem wracasz wspomnieniami do lat szkolnych, szukasz kontaktów z kolegami i kolegami? Chcemy Ci to ułatwić, organizując spotkanie klasowe po latach, w celu odnowienia starych przyjaźni. Zawiązał się Komitet Organizacyjny takiegoż spotkania w składzie:

1. Jan Szymczyszyn
2. Władysław Chlebuś
3. Jadwiga Jusza (Hajkowicz)

Zjazd klasowy rozpocznie się 19 czerwca w Lubomierzu. Jeśli chcesz wziąć udział (myślimy, że tak!) - wyślij na adres Jadzi Jusza (Hajkowicz) - 60 zł od osoby do końca maja. Możesz przyjechać z osobą towarzyszącą. Pieniądze zostaną przeznaczone na jadło, napitek oraz kwiaty dla wychowawcy. Planujemy rozpocząć wspominki 19 czerwca o godz. 16.00 przy ognisku. Jeśli wiesz, gdzie „błąkają się nasi, daj szybko znać im lub nam. Pozdrawiają Cię i zapraszają: Jadzia Jusza, Halinka Słabicka, Janek Szymczyszyn, Władek Chlebuś, Janek Łętowski, Staszek Mamaj, Mietek Romańczuk.

Od redakcji: W kolejnym wydaniu „Samych Swoich” zamieścimy relację z tego niewątpliwie wzruszającego zjazdu po latach.

UWAGA! KONKURS!

Państwowa Inspekcja Pracy ogłosiła konkurs rysunkowy na temat bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym zatytułowany: **„Niech będzie w modzie bezpieczeństwo w polu i zagrodzie”**.

Udział w konkursie mogą wziąć dzieci z trzech grup wiekowych: przedszkolaki, klasy I-III i IV-VIII. Zadaniem startujących jest namalowanie dowolną techniką rysunku, planmalowanie związanego z bezpieczną pracą w gospodarstwie rolnym. Trzy najlepsze prace w poszczególnych kategoriach wiekowych zostaną publicznie zaprezentowane podczas Święta Ludowego w Golejowie.

Dla zwycięzców przewidziano liczne nagrody (między innymi rower górski, radiomagnetofon).

Laureatów poznamy około godz. 17.00 w Golejowie. W jury konkursu pracować będą: Kierownik Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w Jeleniej Górze - Pan Lesław Mandrak, Dariusz Miliński - artysta z Pławnej, Teresa Polesiak - ODR w Lubomierzu.

ZE SZKOLNEGO KĄCIKA SPORTOWEGO

Na przestrzeni ostatnich miesięcy w Szkole Podstawowej w Lubomierzu odbyły się rozmaite turnieje, konkursy oraz zajęcia sportowo-rekreacyjne. W marcu zorganizowano tur-

niej tenisa stołowego, w którym licznie brali udział uczniowie z naszej szkoły. Nie zdołali oni jednak przeciwstawić się silnej ekipie Szkoły Podstawowej z Pasiecznika, której zawodnicy zajęli wszystkie pierwsze, drugie i trzecie miejsca. 29 kwietnia na boisku Stelli odbył się turniej piłki nożnej „Piłkarska kadra”. W turnieju tym od lat dominują piłkarze naszej szkoły. Tak było też i tym razem, drużyna lubomierskich trampkarzy pokonała kolejno SP Wojciechów (13:0), SP z Pławnej (9:0) i SP Pasiecznik (9:1). Niestety, na szczeblu rejonowym nasi uczniowie wystąpili w bardzo okrojonym składzie i zajęli trzecie miejsce przegrywając 1:4 z drużyną z Ubocza oraz 0:2 z Rębiszowem.

W połowie kwietnia zorganizowany został turniej szachów, w którym I miejsce zajął **PAWEŁ SZYM CZYSZYN**. Należy dodać, że uczeń ten odnosi również sukcesy w zawodach lekkoatletycznych. 2 maja na boisku ZSOiZ miał miejsce turniej piłki koszykowej drużyn podwórkowych. Barwy naszej szkoły reprezentowało 5 drużyn w klasach V i VI - „Jastrzębie”, „Czarodzieje” i „Pociski”. W klasach VII i VIII grały „Lubomierskie byki” z „Pogromcami byków”, którzy trafnie przewidzieli nazwę drużyny i wygrali w starszej kategorii wiekowej. W drużynie tej wystąpili: **PIOTR CZAJKOWSKI, PAWEŁ KIELTYKA, WOJCIECH KOZAK, WOJCIECH BASHAK, RAFAŁ FUTRYK** oraz **ŁUKASZ JASZKIEWICZ**. W kategorii klas V i VI zwyciężyli „Czarodzieje” a składzie: **MARIUSZ RAK, MARCEL PŁOTNICKI, BARTOSZ KRZYŻANOWSKI, JACEK TROSCZYŃSKI, MARCIN KAMIŃSKI**.

Wszystkim serdecznie gratulujemy jednocześnie dodając, że dzień 30 maja będzie **Dniem Sportu w naszej szkole**. Wszyscy uczniowie wezmą udział w rozmaitych konkurencjach sportowych. Warto przypomnieć, że uczniowie, którzy chcą poprawić swoją sprawność fizyczną mogą uczestniczyć w codziennych zajęciach sportowo-rekreacyjnych z lekkiej atletyki, piłki siatkowej i koszykówki.

ANDRZEJ HAJDUL

MISTRZ ORTOGRAFII

11 maja w sali konferencyjnej UGiM w Lubomierzu o godz. 11.00 rozpoczął się finał **Gminnego Konkursu Ortograficznego**. Po wstępnych eliminacjach szkolnych do finału zakwalifikowało się 79 uczniów z 6 szkół w gminie.

W jury zasiadli poloniści reprezentujący wszystkie szkoły, z których uczniowie walczyli o tytuł Mistrza Ortografii 98.

Teksty dyktand i tabele ocen opracowała p. **EWA TERLECKA**, za co Jej serdecznie dziękujemy.

Jako pierwsi rozpoczęli pisanie uczniowie z klas drugich. Pisali między innymi o zbliżającym się końcu roku szkolnego, o tym, jak niecierpliwie oczekują wakacji, jak pragną pojechać nad morze lub zobaczyć wysokie góry i we wrześniu opowiedzieć koleżankom swoje wrażenia.

Natomiast uczniowie klas szóstych trudnili się nad tekstem o przygodach Lessie. Klasy siódme pisały o pogodzie („Bezsłoneczny dzień powitał nas bezwietrzną pogodą. Nad horyzontem rozpanoszyły się ponure kłęby ciężkich chmur rozsiewając szarość i niepokój...”)

Najtrudniejszy tekst, moim zdaniem, mieli uczniowie klas ósmych. Pisali o współczesnym człowieku, który na nic nie ma czasu, wciąż mu go brakuje na najważniejsze rzeczy. (Hamujemy rozwój naszej wrażliwości na piękno, barwy, harmonię kompozycji, melodię słowa... Łatwiej bowiem bezmyślnie przyswajać kolorowe obrazki, niż nadążać z myślą za dłuższymi wywodami autora...)

Podczas, kiedy młodsze klasy pisały dyktanda, starsze poszły zwiedzać izby muzealne Kargula i Pawlaka oraz Bibliotekę Publiczną.

Po ocenie wszystkich prac wyłoniło Gminnych Mistrzów Ortografii. Zostali nimi:

- z klas drugich - **PATRYCJA JUSZCZAK** - SP Lubomierz, tytuł wice mistrza zdobyła **MALWINA FEDYNA** - SP Chmielów
- z klas trzecich - **KATARZYNA BORUSZEWSKA** - SP Lubomierz
- klas czwartych - **MARTA MIELNICZYN** - SP Lubomierz
- klas piątych - **JOANNA MROSZCZYK** - SP Lubomierz
- klas szóstych - **ANNA RYMSZA** - SP Lubomierz
- klas siódmych - **PAWEŁ SZYM CZYSZYN** - SP Lubomierz
- klas ósmych - **ANETA KOŁODZIEJCZAK** - Lubomierz oraz trzech wicemistrzów - **ANNA FURMANOWICZ, ALICJA MISIEWICZ, KAMIL MOSKAL** - wszyscy z SP Lubomierz.

Mistrzowie nie mieli błędów ortograficznych, a wicemistrzowie po jednym. Wszyscy zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, które zostały zakupione przez Dom Kultury, a były to komplety długopis i pióro, albumy na zdjęcia, paletki do badmintonu, maskotki, pamiętniki, piłka, paletki do tenisa stołowego. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali poczęstowani cukierkami.

Podczas imprezy nagrodzeni zostali też uczniowie z aktywu bibliotecznego Biblioteki Publicznej w Lubomierzu.

Książki otrzymały: **KAMILA KIEZIK, IWONA BŁASZCZAK, KATARZYNA WOŻNA, MAŁGORZATA BARAN, KINGA STRZELEC, IZABELLA KULISZCZAK, MAŁGORZATA KAŁCZOR** - wszystkie z lubomierskiej „podstawówki”. Uehonorowano również nagrodą Panią **STANISŁAWĘ STEFANISZYN** - bibliotekarkę emerytkę z filii biblioteki w Chmielnie, która współpracuje z biblioteką, jest kronikarzem.

Nagrodę otrzymała też p. mgr **Danuta Jarremko** za opracowanie graficzne folderu biblioteki oraz wykonanie go piórkami.

HELENA DUDEK

REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

SPROSTOWANIE

W poprzednim wydaniu gazety w „Redakcyjnych doniesieniach policyjnych” - „Rzeczne pożegnanie” podaliśmy błędną informację, że krewki synuś znęcający się systematycznie nad swoją mamusią, która płakała, kiedy odwożono go do izby wytrzeźwień, miał we krwi nie 3,65 promila alkoholu (jak podaliśmy), **ale 4,20!!!**

Różnica dość wyraźna nie tylko w ilości spożytego trunku, ale zapewne i w zachowaniu pijaka, który jak do tej pory jest niechlubnym rekordzistą pod względem ilości alkoholu we krwi (i nie tylko!!!).

Za pomyłkę przepraszamy.

Jednocześnie zachęcamy Czytelników do wypowiedzi, ile i czego musiał wypić wspomniany osobnik, aby uzyskać **TAKI!** wynik.

UZUPEŁNIENIE

Do informacji zawartych w tekście „Rozbój . (. Czterech młodzieńców, z których jeden ma 16 lat - z Lubomierza, trzech pozostali po 17 - z Wojciechowa postanowilo „zdobyć” forszę. Około 20.00 wlamali się do budynku w Wojciechowie. Na lokatora narzucili koc i okładali go, „gdzie popadło” ile tylko sił mieli...”).

Z radością informujemy, że sprawiedliwości zaczęła stawać się zaadość (przynajmniej w tej sprawie). Oto bowiem trzech młodzieńców z Wojciechowa zostało tymczasowo aresztowanych przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śl. do czasu zapadnięcia wyroku, natomiast **nieletni lubomierzanin zatrzymany w ośrodku wychowawczym.**

Przypominamy też, że rozbój jest zbrodnią, za którą grozi kara pozbawienia wolności od lat TRZECH do PIĘTNASTU!. Natomiast jeżeli sprawca działa z użyciem broni lub niebezpiecznego narzędzia grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 5 lat, a nawet kara śmierci, która nadal obowiązuje.

KRADZIEŻ ŻUKA

28 kwietnia około godz 23.30 skradziony został samochód dostawczy marki Żuk o wartości około 800 zł. Domniemywać należy, że sprawcy długo nim już nie pojeżdżą.

NA PLECACH

2 maja około godz 20.00 pewien mieszkaniec Chmielenia po spożyciu alkoholu „przechadzał się” ulicą Chopina w Lubomierzu.

W pewnym momencie widać doszedł do wniosku, że z miejsca spaceru do domu nie jest tak całkiem blisko. Być może to olśnienie nastąpiło właśnie w momencie, kiedy ujrzał przed jednym z bloków rower górski. Na dodatek zabezpieczony przed kradzieżą. Tęsknota za domem okazała się jednak tak wielka, że złodziej rower wzięł na plecy. Po swojemu pewnie wyliczył, że tak będzie szybciej niż na samą piechotę. A i zarobi trochę, bo dźwigany pojazd to nie jakiś gruchot, ale „góra!” prawdziwy. Tak „precyzyjnie” przeprowadzona „akcja” nie trwała jednak długo. Poczynania pijanego złodzieja z Chmielenia zauważyli bowiem mieszkańcy sąsiednich bloków. Zadziałali niezwykle szybko. **(Nie będzie tu jakiś Kokeszko zza między rowerów nam kradł!)** Najpierw odebrali mu rower. Na końcu „bohater” opisanego wydarzenia znalazł się w areszcie dla osób zatrzymanych. Gdyby tak jeszcze i inni świadkowie różnych działań niezgodnych z prawem reagowali podobnie, jak niektórzy mieszkańcy bloków przy ul. Chopina, zyskalibyśmy wszyscy...

SIEDMIU „WSPANIAŁYCH”...tatuńców

Komisariat Policji w Lubomierzu prowadzi ostatnio SIEDEM spraw o uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów na rzecz swych dzieci. Sprawcami w znacznej części są mężczyźni. Istnieje możliwość, że mogą za to trafić do zakładu karnego. Redakcyjny sceptyk bardzo żałuje, że nie jest to pewność i w dodatku pobytu w zakładzie wyłącznie męskim, bo chociaż w czasie „odosobnienia” więcej dzieci by nie zrobili.

TRABANT GÓRĄ

12 maja w Pasieczniku kierowca trabanta postanowił włączyć się do ruchu. Wymusił pierwszeństwo na kierującym polonezem. Doszło do zderzenia obu pojazdów. Drobnym uszkodzeniom uległ polonez.

Trabant „wyszedł” z opresji bez szwanku. (Nie można powiedzieć, aby tym razem sprawiedliwości stała się zadość.)

Z NOWEGO KODEKSU...

W nowym Kodeksie Drogowym nastąpiły też

zmiany uprawnień policjantów kontrolujących ruch drogowy.

Każdy kierujący powinien pamiętać, że policjant ma obowiązek uniemożliwić kierowanie pojazdem osobie znajdującej się pod wpływem alkoholu lub innego podobnie działającego środka oraz osobie nie posiadającej uprawnień.

Obowiązkiem policjanta jest też uniemożliwienie korzystania z pojazdu, gdy:

- stan techniczny, masa, ładunek zagrażają bezpieczeństwu i porządkowi ruchu drogowego, powodują uszkodzenia drogi albo naruszają wymagania ochrony środowiska oraz jeśli kierujący nim nie okazał dokumentu ubezpieczenia OC.

Policjant ma też prawo usuwać lub przemieszczać na koszt właściciela pojazd:

- który został pozostawiony w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub zagraża bezpieczeństwu,

- kierowany przez osobę znajdującą się pod wpływem alkoholu lub innego działającego podobnie środka lub osobę nie posiadającą przy sobie dokumentów uprawniających do używania i kierowania pojazdem i jeśli kierujący nie okazał dokumentu stwierdzającego zawarcie O.C.

- którego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego, utrudniającego prowadzenie akcji ratowniczej.

Policjant ma prawo zatrzymać prawo jazdy i dowód rejestracyjny w przypadku stwierdzenia:

- że pojazd zagraża bezpieczeństwu, porządkowi w ruchu lub narusza wymagania ochrony środowiska,

- stwierdzi, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo,

- zniszczenia dowodu rejestracyjnego powodujące jego nieczytelność, uzasadnionego podejrzenia podrobienia dowodu rejestracyjnego,

- stwierdzenia, że badanie techniczne zostało dokonane przez jednostkę do tego nieupoważnioną,

- nie okazania przez kierującego dokumentu ubezpieczenia O.C.

- przypuszczenia, że dane w nim zawarte nie odpowiadają stanowi faktycznemu.



Posterunek Policji w Lubomierzu pełni dyżury w dni robocze od godz 8.00 do 10.00 i od 15.00 do 16.00.

W przypadku, gdy Komisariat jest zamknięty interesanci mogą zgłaszać interwencje do KP w Gryfowie tel 78-13-514 i 78-13-515 lub do KP we Lwówku - tel 782- 4503.

(Mają oni możliwość porozumienia się z naszą policją poprzez radiostację)

Przypominamy też nr telefonu lubomierskiej policji: 78-33-007.

Na podstawie informacji uzyskanych od Komendanta ANDRZEJA PASZKOWSKIEGO opracowała JAGA odnotowując jednocześnie, że maj należał do spokojniejszych miesięcy dla naszej policji, bezpieczniej też było dla społeczeństwa. Oby tak zawsze!



STELLA

Rozgrywki w naszej grupie dobiegają końca. Do zakończenia rundy wiosennej i całego sezonu naszej drużynie pozostały do rozegrania jeszcze trzy spotkania. Przypomnę, że drużyna „Stelli” w tej rundzie

uzyskała następujące wyniki:

Piast - Stella	8:2
Stella - LZS Brzeźnik	1:0
Żarska Wieś - Stella	1:0
Stella - Chrobry	0:0
Łąka - Stella	6:1
Stella - Czerwona Woda	12:0
Radogoszcz - Stella	1:3

W ostatnich dwóch spotkaniach łupem bramkowym podzielili się:

MARIUSZ MAZURCZAK, DARIUSZ PODOBIŃSKI - po 4 bramki;

ANDRZEJ MACIEJEWSKI - 3 bramki;

RAFAŁ MONIATOWICZ - 2 bramki; **MAREK SIDORSKI, JACEK HARHATÓW** - po 1 bramce.

Nowymi nabytkami w naszej drużynie są **JACEK HARHATÓW** - z LZS Pilchowiec oraz bramkarz z „Czarnych” Lwówek - **MACEJ HUBKA**

TABELA

1. Łąka	16	35	66:34
2. Łągów	16	34	58:29
3. Osiecznica	17	31	53:33
4. Nowogrodziec	16	26	35:20
5. Zebrzydowa	16	23	28:34
6. Zawidów	17	22	29:28
7. LUBOMIERZ	17	19	42:42
8. Radogoszcz	16	18	27:32
9. Żarska Wieś	15	16	22:34
10. Brzeźnik	16	15	28:47
11. Czerwona Woda	16	9	36:81

STANISŁAW SZÓSTAK

Sport



Reprezentacja SP w Lubomierzu- VII Memoriał Uliczny im. Michała Fludra we Wleniu

LEKKA ATLETYKA

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Lubomierzu rozpoczęli sezon lekkoatletyczny udziałem w VII Memoriale Ulicznym im Michała Fludra, który odbył się 19 kwietnia we Wleniu.

W zawodach tych uczestniczyło 40 uczniów z naszej szkoły z klas I - III i IV - VIII.

Nasze zawodniczki i zawodnicy w poszczególnych biegach zajmowali czołowe lokaty. Pierwsze miejsca zajęli **ARTUR RĘBISZ** z klasy II; **BARBARA BINASIEWICZ** - kl.III, **ŁUKASZ GAWEL** (V). Drugie miejsce zajął **KRYSTIAN MAJER** z kl. III, a trzecie lokaty zdobyli **ALICJA LISOWICZ** (III) oraz **MARCIN BRODZIŃSKI** (VII).

22 kwietnia w Rakowicach Wlk. odbyły się Wojewódzkie Biegi Przelajowe LZS.

Mistrzem województwa został **ŁUKASZ GAWEL** w kategorii klas V, wicemistrzem **PAWEŁ SZYMCZYSZYN** w kategorii klas VII. W punktacji zespołowej na 29 startujących szkół Szkoła Podstawowa w Lubomierzu zajęła 5 miejsce niewiele tracąc do brązowego medalu. Ponadto mistrzami Rejonu Lwówek Śl. w lekkiej atletyce zostali **ANNA JANUSZKIEWICZ** z kl. VIII i **PAWEŁ SZYMCZYSZYN**, uczeń klasy VII. Będą oni reprezentowali naszą szkołę w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży w lekkiej atletyce klas VII i VIII.

1 maja odbyły się otwarte Mistrzostwa

Zwracamy się również do osób, którym leży na sercu dobro lekkiej atletyki w naszej szkole i gminie o sponsorowanie sekcji lekkoatletycznej w zakupie sprzętu sportowego i organizacji obozów sportowych. Ewentualnych sponsorów prosimy o kontakt z trenerem i opiekunem grupy **LA Panem Adamem Rębiszem**.

ADAM RĘBISZ



Barbara Binasiewicz - złota medalistka biegu dziewcząt klasa III



Łukasz Gawel zwycięzca biegu chłopców klas V

KRONIKA PARAFIALNA

PIERWSZA KOMUNIA

10 maja w Kościele Parafialnym w Lubomierzu odbyła się uroczystość Komunii Świętej. Po raz pierwszy Najświętszy Sakrament przyjęło 36 dzieci.

Jak co roku, a w tym szczególnie, oprawa liturgiczna i estetyczna była na bardzo wysokim poziomie. Za przygotowania katechetyczne odpowiedzialny był ks. Proboszcz **JAN DOCHNIAK**.



Efekty Jego pracy były widoczne podczas Mszy Świętej. Dzieci pięknie śpiewały Aklamacje i Psalm Responsoryjny, czytały fragmenty Pisma Świętego, niosły dary do ołtarza. W pięknym porządku przystępowały do Komunii Św. Same dzieci wyglądały przepięknie w jednokolorowych, białych szatach liturgicznych.

Na uwagę zasługuje wystrój kościoła. Piękne dekoracje, wspinały bukiety kwiatów, białe obrusy na ławach, dużo zieleni wpłynęły na estetykę uroczystości Pierwszokomunijnej. Na zakończenie Mszy Świętej odbyły się podziękowania: dzieci, księży, rodziców.

Miłym i pięknym akcentem były czerwone róże ofiarowane przez dzieci rodzicom (dar księdza proboszcza) jako podziękowanie za trud wychowania. Były również podziękowania dla nauczycieli wychowawców dzieci komunijnych.

W imieniu rodziców wszystkim za wszystko podziękował **BOGDAN MAŁAGOCKI** podkreślając duży wkład księży w edukację religijną dzieci. W imieniu rodziców zapewnił, że rozpoczną przez nich pracę będą kontynuować wychowując swe dzieci na dobrych katolików i prawych Polaków. Zarówno dzieci, rodzice, jak i uczestnicy Mszy Św. byli bardzo zadowoleni. Msza przebiegała bardzo sprawnie i pięknie, pozostawiła niezapomniane wrażenia. Szczęść Boże!

ANTONINA TELEGA

KRONIKA

17 maja w Olesznej Podgórskiej odbyła się Msza Św. Pierwszokomunijna dla dzieci z klasy drugiej.

Odprawił ją ks. Wikary **JAN BASZAK**



30 maja w Jeleniej Górze-Cieplicach odbędzie się Msza Św. Prymicyjna ks. **PRZEMYSŁAWA NEWECKIEGO**.

Na tę uroczystość zaproszony jest nasz chór parafialny „Placitus”.

Natomiast **7 czerwca** Mszę Prymicyjną odprawi ks. **PRZEMYSŁAW NEWECKI** w Lubomierzu, podczas Sumy o godz. **12.15**

11 czerwca - Boże Ciało - procesja do czterech ołtarzy rozpocznie się o godzinie **9.00**. Procesja będzie zmierzać w kierunku ul. Gryfiogórskiej. Przygotowała **HELENA DUDEK**

WYRAZY głębokiego współczucia Rodzinie zmarłego **TEODORA PARASZCZYŃCA** z Pławnej składają:

Burmistrz Gminy i Miasta, Przewodniczący Rady Miejskiej

WSPOMNIENIE O ZMARŁYM

Teodor Paraszczyńiec urodził się 6 marca 1916 roku w Sokolikach. Pracował w Fabryce Fabryk w Rakowicach, Spółdzielni Pracy w Lwówku. Był szwecem, szył buty dla całej rodziny oraz dla piłkarzy w Pławnej. Był prezesem LZS „Promień” Pławna. Sędziował wiele meczy sportowych. Otrzymał medal z okazji 50 lecia LZS. Był zagorzałym kibicem piłki nożnej, organizował wiele zabaw tanecznych w Pławnej. Niedawno z żoną Kunegundą obchodzili pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego.

Cześć Jego pamięci!

KU PAMIĘCI

Nad Twoją białą mogiłą
kwitną białe życia kwiaty
o, ileż to już lat było
bez Ciebie - przed iluz już laty?...

Nad Twoją białą mogiłą
o Matko, zgasłe Kochanie -
za całą synowską miłość
modlitwa:

Daj wieczne odpoczywanie.

(Karol Wojtyła)



Pierwsza tragedia osobista spotkała Karola Wojtyłę 13 kwietnia 1929 roku, gdy w wieku czterdziestu pięciu lat zmarła Mu ukochana Matka - Emilia. Orzeczenie lekarskie brzmiało: myocarditis nephritis, zapalenie mięśnia sercowego i nerek.

Karol za pięć tygodni miał obchodzić swe dziesiąte urodziny i uczęszczał do trzeciej klasy szkoły podstawowej, a bratu Edmundowi brakowało roku do ukończenia wydziału lekarskiego w Krakowie.

Dla dziewięcioletniego dziecka śmierć matki musiała być strasliwym wstrząsem, ale Karol wykazał się wyjątkowym opanowaniem - w każdym razie zewnętrznie i szybko przystosował się do nowych warunków życia, choć jego duszę przenikał palący ból.

Dziesięć lat później, w wieku dziewiętnastu lat, kiedy studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, wyraził swe uczucia słowami jednego ze swych pierwszych wierszy, napisanego wiosną 1939 roku. Świadomość obecności śmierci nigdy już nie opuściła Karola Wojtyły. W wiele lat później powiedział przyjacielowi, któremu właśnie umarła matka, iż powinien być szczęśliwy, że miał ją przez tyle lat.

Wyszukał Henryk Lange



PODZIĘKOWANIE

Poproszono nas o zamieszczenie następującego tekstu: „Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy w Lwówku składa serdeczne podziękowanie za wsparcie finansowe - rzeczowe sponsorom indywidualnym, zakładom pracy i instytucjom, którzy wsparli w dniach od 3 do 10 maja 98 roku przyjazd polskiej młodzieży z chóru „Odrodzenie” z Drohobycza (Ukraina). Sponsorami tymi byli: Samorządy Miast i Gmin: Gryfów Śląski, Lubomierz, Wleń, Mirsk, Świeradów Zdrój, Lwówek Ś. Nowogrodzic, Bolesławiec, IPA przy Komendzie Policji Lwówek, sklep Państwa Korolów z Bolesławca, ZSZ Lwówek Śl. Apteka przy ul. Asnyka w Bolesławcu, Zofia Laskowska Bolesławiec, Towarzystwo Miłośników Bolesławca i Lwówka Śl. cukiernia „U kaczoza” Lwówek Śl. Polfa Bolesławiec, PKO Gryfów Śl., Stowarzyszenie Ziemi Drohobyckiej ZG Wrocław, Nadleśnictwo Bolesławiec, zespół „Podgórzanie” Adam Kowalski z Bolesławca, Związek Kombatantów RP Lwówek, Państwo Jodłowscy Gryfów Śl. PKS Bolesławiec, O. Józef Złydach, Państwowa Szkoła Muzyczna Bolesławiec, Zespół Szkół Rolniczych Rakowice Wielkie.

Prezes Zarządu Rejonowego PCK

mgr inż. Jan Czyczerski”

Od redakcji: Chór z Drohobycza gościł także w Lubomierzu. Piszemy o tym w innym miejscu.

BALLADA O ZEGARMISTRZACH (5)

Zapraszamy do lektury PIĄTEGO odcinka książki napisanej przez **MIROŚLAWA BORUSZEWSKIEGO**

Bodyk ukłęknał, przeżegnał się, zmówił wieczny odpoczynek i cicho zapytał: gdzie właściwie jesteś, Szrama? W niebie, czy w piekle? Jeśli w niebie, to masz przerąbane. Zanudzisz się tam na śmierć. Podparł się pod boki i zaczął sobie wyobrażać Szramę z różańcem w złodziejskiej ręce, Szramę plującego w poślizganą trąbę, albo Szramę zawodzącego godzinki. Nie, Szrama, to do ciebie nie podobne. Przerąbane, Szrama. Piekło, widzisz, to już całkiem inna broszka. Na kielicha skoczysz, diablęcę podmuchasz, żyć, nie umierać. Jeżeli tam jesteś, zazdrościsz ci, Szrama...

U nas coś się chyba przestawiło. Ludzie wegetują w kanałach, na dworcach, jeden drugiemu wilkiem, złoczyńcą. Kapitalizm, Szrama. Ciekawe, co na to Pan Bóg?

W ostatnim liście Helka pisała, że wkrótce pewnie już się zobaczą, bo w więzieniu coraz głośnieją o amnestii, ale Tosiek z doświadczenia wiedział, że to lipa. W kiciach stale o tym szepczą, ludzka się, żyją nadzieją. Z tym łatwiej znosić odosobnienie. Przerabiał to kilkakrotnie.

Przed sklepem na peryferiach zbierali się stali bywalcy. Położył torbę z zakupami na ławeczce stojącej pod dużym klonem, siadł i zapalił. Był zadowolony. Wczoraj na oczach zdumionych szwabów przeżuł szklanke, zainkasował trochę marek i najbliższe dni od strony finansowej miał z głowy. Przeniósł wzrok na gromadę przed schodami. Pleban, Biały murzyn, Siwy i jeszcze paru, którzy przydomków nie mieli. Cała śmietanka tej części miasta. Zegarmistrze przeliczali wysupłane zewsząd kapitały. Przed sklepem stanął brązowy opel.

Kierowca odsunął szybę i o coś zapytał. Pierwszy przy drzwiach znalazł się Siwy, człowiek wielu fachów, a ostatnio bezrobotny i bez zaślika.

- O Bodyka się rozchodzi? O Bodyka? Rzadko tu zagląda, ale przykładowo, jeśli sprawa jest bardzo pilna, można go gdzieś odszukać, przykładowo.

Ten z auta coś powiedział i wyłączył silnik.

- A pan może, przykładowo, jest ze sportu?. Tosiek odpowiedzi nie usłyszał. Dobiegł go tylko głos Siwego.

- Bo jeśli o sport się rozchodzi, to on, przykładowo, uprawia tylko sztafetcę. Znacząco uderzył się w szyję.

- No i w porządku - odparł właściciel opła. Przybysz wysiadł, wyprostował się i zniknął we wnętrzu sklepu. Bodyk doszedł do gromadki.

- Ty, słuchaj no tu, pytał się o ciebie jakiś facet, ten od opła - obwieścił Tośkowi, ale nie wiem, przykładowo, czego chciał, co nie.

Tosiek wzruszył ramionami. - Zobaczymy. Sam był tego bardzo ciekawy.

- Aaa, byłbym zapomniał. Biały Murzyn spojrział na Siwego. - Wczoraj pytała o ciebie ta pani z biblioteki. Siwy w największym niedowierzaniu wytrzeszczył niebieskie oczy.

- Czego mogła chcieć? Przecież ja żadnych książek nie czytam, przykładowo, co nie. I nic nie mówiła?

- Właśnie chciała, żebyś wreszcie coś przeczytał.

- Ale jaja! - ryknął Pleban przerywając na chwilę swoje poświstywanie. - I trzeba ci było?

- Co nie? - Siwy zaśmiał się sam z siebie.

Mężczyzna wyszedł ze sklepu i poczęstował papierosami.

- Runda już jest - powiedział Siwy i wskazał trzymającego siatkę Bodyka.

Obcy mruknął pod nosem swoje nazwisko i odciągnął Tośka na bok. Chwilę poszeptali, wsiedli do środka i auto zniknęło. Nygusiak prowadził szybko lecz pewnie. Przez uchylone okno do wnętrza pojazdu wdierał się orzeźwiający wiatr, przydrożne drzewa zlewały się z zieloną szarfą. Kiedy rozległo się ciche pipkanie, kierowca uchwyciłszy pytające spojrzenie Rundy, spokojnie wyjaśnił.

- Antyradar. Trzeba zwolnić, bo za chwilę nas namierzą.

Prędkość opła zmalała do dopuszczalnej. Po przejechaniu kilkuset metrów zauważyli patrol drogówki. Minęli go bez żadnych przeszkód.

- Sprytnie urządzenie - zauważył Bodyk - ale sprawa z tym cackiem pewnie śmierdząca.

- Iii - skwitował Nygusiak. - Był pan tu kiedyś? - zapytał, kiedy wjeżdżali na parking przed „Perłą Zachodu”.

- Nie. Rzadko opuszczam swoje zadupie. Ale pięknie jest tu rzeczywiście. Nygusiak zamykał auto.

- Tu, nad Czochą, w Karpaczu, w tych stronach jest parę uroczych miejsc. Alfons Nygusiak zamówił obiad, dla Tośka setkę i przeszedł do rzeczy.

- Ukraińców nie chcę. Mogliby jeszcze przedobrzyć i dług diabła wzięli. A palanta trzeba tylko ciężko przestraszyć, żeby zrozumiał, że biznes, to biznes i w kulki grać nie przystoi. Runda ze zrozumieniem przytakiwał ruchem głowy.

- No może cośkolwiek przyłożyć, ale leciutko, żeby miał siłę osobieście podnieść się z gleby. Tosiek wciąż przytakiwał, nie dopytując, kto go polecił. To nie było ważne. Zleceniodawca pokazał zdjęcie, objaśnił co, jak gdzie, kiedy, wsunął do ręki zaliczkę i, jakby tej sprawy nigdy nie było, zaczęli rozmawiać o sporcie i dawnych latach sławy Tośka Bodyka.

Z przedzamkowego tarasu rozlewał się widok na malownicze jezioro, które zieloną wstęgą otaczał mieszany las. Nad uśpioną wodą, jak za czasów Ludowej, radośnie darło się ptactwo. Krętą drogą na parking podjeżdżały samochody różnych marek prowadzone osobieście przez ich właścicieli, a nie, jak drzewiej, przez chłopców w zielonych mundurach. Nowoczesny kapitalizm bezlitośnie przeciął kolczaste zasieki i wywłaszczył armię z uroczego bunkra, który jak za dotknięciem różdżki stał się nagle dostępny dla wszystkich mających pieniądze.

Aktualnie honory gospodarza zamku pełnił pulchny prezes koła łowieckiego „Jeleń”, który miano towarzysza bezlitośnie zamienił na pana, niczym kameleon skórę.

(dalszy ciąg nastąpi)

LUBOMIERSKI WIELKI KONKURS!!!

Przypominamy naszym Czytelnikom, że tegoroczny II Ogólnopolski Konkurs Polskich Komedii Filmowych odbędzie się w Lubomierzu 14, 15 i 16 sierpnia.

W tym roku spodziewamy się przyjazdu wielu znanych aktorów, reżyserów, piosenkarzy, zespołów. Odwiedzi nas również wielu dziennikarzy prasy ogólnopolskiej, rozgłośni radiowych.

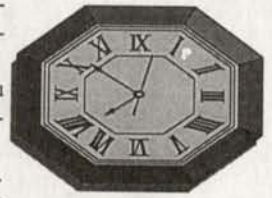
Nasza impreza będzie transmitowana przez I Program Telewizji Polskiej. Chcielibyśmy wypaść jak najlepiej. Dlatego pracujemy intensywnie już od września ubiegłego roku.

Państwa również prosimy o pomoc. Jest to przecież nasze wspólne, wielkie święto.

Ogłaszamy konkurs
na najładniej ukwiecony
dom w Lubomierzu!!!

Do udziału w nim zapraszamy
wszystkich mieszkańców!!!

Konkurs zostanie rozstrzygnięty przy współudziale I Programu TVP. Zwycięzcy otrzymają cenne i oryginalne nagrody, które zostaną im wręczone podczas imprezy sierpniowej. Wszystkim nam powinno zależeć na tym, aby nasze miasteczko wyglądało pięknie, szczególnie w sierpniu. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą do 30 czerwca w Muzeum Kargula i Pawlaka.



LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA



Matkom, mamusiom, mateczkom, mamuśkom, mamom najserdeczniejsze życzenia z okazji Ich Święta przekazuje redakcja



WSZYSTKIM, którzy okazali mi pomoc i dobre serce serdeczne podziękowania składa
Joanna Żurek

Zosi Chlebuś z okazji Imienin bukiet wiosennych życzeń z podziękowaniem za miłą atmosferę podczas zakupów w sklepie mięsny, która wielokrotnie pomaga przewyciężyć szok pojawiający się po podliczeniu rachunku za zakupy składają zyczliwi klienci

Wszystkim tegorocznym maturzystom, którzy pomyślnie przebrnęli przez wszystkie stresy i egzaminy gratulujemy „Sami Swoi”

Asi z okazji Imienin radości życia, optymizmu, pogody ducha i więcej obiektywizmu, spełnienia marzeń życzą swoi



Naszej Kochanej Mamusi z okazji Jej Święta, jednego z najpiękniejszych Świąt - Dnia Matki najczulsze podziękowania za rodzicielski trud, wytrwałość, serce, cierpliwość; a także dobre obiady, niezapomniane Święta grudniowe i wielkanocne, pełne wspomnień dzieciństwo, bajki na dobranoc, słowa otuchy w trudnych chwilach, wspólną radość z sukcesów, poczucie bezpieczeństwa i nieustanną pewnością pomocy w każdej sprawie - z życzeniami wielu lat życia w zdrowiu, spokoju, radości przekazują wdzięczne córki - L. J.

Mojej Kochanej Mamusi życzę, aby zawsze była szczęśliwa
- Justynka



Kochana Mamo, w Dniu Twego Święta życzymy Ci dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, spełnienia marzeń oraz pociechy z dzieci i męża - Iza i Ola K.



Moc życzeń dla Mamusi Bożenki, wszystkiego, co najlepsze życzą dzieci Marta i Michał Wydra

Kochanej Mamie Genowefie w dniu Jej Święta życzymy dużo zdrowia, szczęścia, pieniędzy oraz spełnienia marzeń - dzieci z mężem

Kochanej Mamie z okazji Dnia Matki dużo zdrowia i szczęścia życzą Radek i Ola Romaniuk



Kochanej Mamie z okazji Jej Święta dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz samych sukcesów w pracy życzy Kamila

MIRKOWI LISOWICZOWI za skonstruowanie linki do licznika dziękuję „P”



Madzi St. z okazji Urodzin wiele serdecznych życzeń; pomyślnego zdania egzaminów do szkoły średniej, bezbolesnej adaptacji do nowych warunków życzą górale. (Z dziką rozkoszą stwierdzając, że Ty też już niedługo staniesz się góralką!!!)

Państwu Pasternakom z Chmielenia pracującym zgodnie, rodzinnie przy wykopywaniu rowu przydrożnego, założeniu przepustów obok swej posesji gratulacje składa Burmistrz zachęcając innych do naśladownictwa

Mojemu Szwagrowi Czeškowi z okazji Urodzin (już nie chłopięcych!) życzenia, aby zawsze zachowywał młodzieńczą werwę (i po co ten brzuszec?!?!), szampański humor (bez chemii nawet najbardziej naturalnej!!!) i nieustanną do szczęścia ochotę (i znowu ten brzuszec!) życzy siostra Twej wspanialej i jakże wytrzymałej małżonki.



Z okazji Dnia Dziecka wszystkim milusińskim - by bez troski i szczęśliwego dzieciństwa trwało jak najdłużej życzy Redakcja (my też czasami choć przez chwilę bardzo chcielibyśmy być dziećmi...)

Danielowi Antosikowi bardzo serdeczne życzenia urodzinowe składają Kargule i Pawlaki

Uczniom wszelkich szkół z terenu naszej gminy szczęśliwego zakończenia roku szkolnego 1997/1998 oraz super wakacji życzy redakcja

UŚMIECHNIJ SIĘ



Kłóci się dwóch arkaduszy:

- Jak mogłeś wszystkim mówić, że jestem idiotą?!
- Przepraszam cię stary, ale nie wiedziałem, że to jest tajemnica!

PODSŁUCHANA ROZMOWA

- Podobno wczoraj wspiniał się na szklany mur?!
- Tak, chciałem zobaczyć, co jest po drugiej stronie!

„Rura”

- Jaki pojazd ma rurę wydechową skierowaną z stronę kierowcy?
- Furmanka!!!

„Literatura”

- Którą z postaci literackich można najczęściej spotkać w życiu codziennym?
- Soplicę w monopolowym!

Opowiedziano nam...

PAN S. - Zadzwoiła kiedyś do mnie do biura pani i zapytała:

- Czy to instytut jądrowy?
- Mam, co prawda, dwa, ale żeby zaraz „instytut”! - odpowiedziałem zadowolony z siebie.

Pan Kierowca: Wiozłem kiedyś faceta w stanie wskazującym na spożycie. Kiedy wsiadł do samochodu krzyknął:

- Do domu, proszę!
- Poprosiłem go o dokładniejszy adres. Wtedy odpowiedział:
- Do dużego pokoju!

ZAGADKA

Piotrek uczy się na pamięć wiersza, który ma 40 linijek (wersów). Na nauczenie się jednego wersu potrzebuje dwóch minut. Oblicz, ile czasu będzie potrzebował Piotrek, żeby zapamiętać cały wiersz, jeśli wiadomo, że zapomina wiersze dwa razy szybciej niż się ich uczy.

RADA

Szukasz sprawiedliwości? Nic prostszego. Znajdziesz ją w słowniku pod literą „S”!

NAJMNIEJSZY



- Koledzy chwala się, który z nich ma mniejszego tatę.
- Mój tato ma tylko 150 cm wzrostu.
- A mój ma tylko 100 cm.
- A mój leży w szpitalu, bo spadł z drabiny, gdy zrywał jagody...